# MovieBird: Firma z Opola podbiła Hollywood

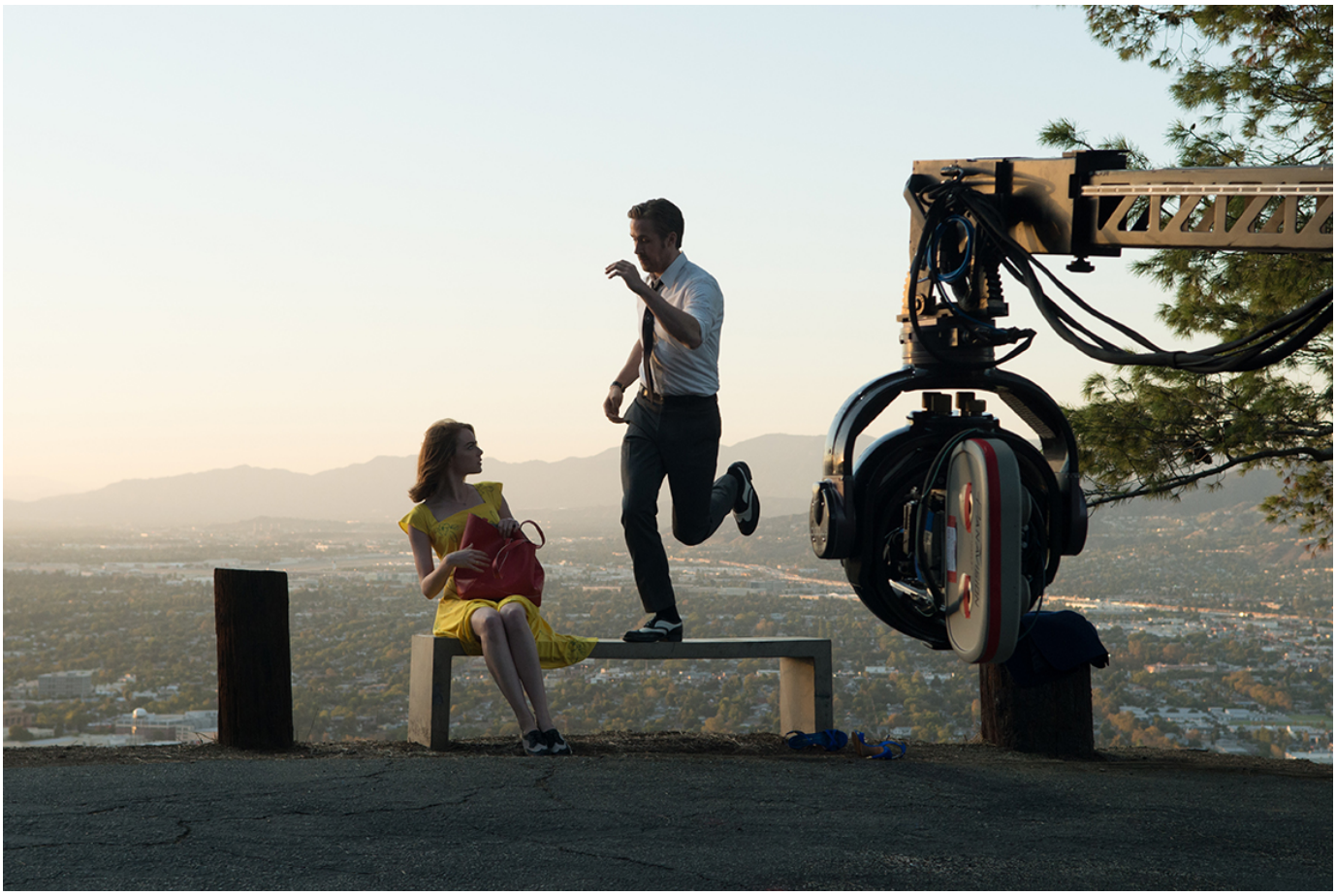
Miasto
Biznes

15.10.2021 g. 10:41



**„Gwiezdne Wojny”, „Mission Impossible”, „Gra o tron”, „La La Land”, czy „Spiderman”, to tylko niektóre z międzynarodowych produkcji filmowych, w których pracowały ich wysięgniki, zwane potocznie kranami kamerowymi. MovieBird, bo o nich mowa, jest drugą firmą na świecie, która produkuje teleskopowe krany kamerowe. To jednak właśnie nowoczesne i opatentowane rozwiązania sprawiają, że firma z Opola jest**

**jednym z wiodących światowych producentów w branży filmowej i telewizyjnej.**



Plan filmowy "La La Land"

## Niesamowite początki

Wszystko zaczęło się w latach 80. kiedy to Prezes i założyciel firmy Piotr Adamiec wyjechał do Londynu i postanowił wprowadzić w życie swój pomysł ułatwiający pracę na planach filmowych, koncertach i w studiach telewizyjnych. W ten sposób stał się jednym z pionierów i wynalazców teleskopowego kranu kamerowego używanego przez filmowców na całym świecie! A zaczynali w garażu w domu rodzinnym pana Piotra. Tam powstawały pierwsze, ręcznie wykonane konstrukcje. Pod koniec lat 90. połączyli siły z Maciejem Ryśniakiem – projektantem i konstruktorem. Od tego czasu

znacząco ulepszyli rozwiązania wysięgników. Od 2006 roku firma MovieBird International badała nowe możliwości budowy nowoczesnych dźwigów teleskopowych. Zespół kierowany przez Piotra Adamca wraz z laureatem technicznego Oscara, Keithem Edwardsem opatentował nowy, rewolucyjny system przekładni pasowej. Ich modele MB17 oraz MB24 to jedyne tego typu produkty na rynku. Dziś MovieBird to dwie hale, 50 osobowa ekipa i produkty, które cenią znani producenci filmowi i operatorzy kamer z całego świata. Produkowane w firmie urządzenia wykorzystywane są także przez największe polskie stacje telewizyjne takie jak Polsat, TVN i TVP. Nasze miasto jako Stolica Polskiej Piosenki korzysta z nich podczas realizacji transmisji telewizyjnej z Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu.

**Międzynarodowi klienci**

Już od pewnego czasu największym odbiorcą sprzętu są Chiny, zaraz po nich Stany Zjednoczone i Europa. Produkty MovieBird można zaleźć także w Japonii czy Australii. – *Tego typu sprzęty istnieją na świecie, z tym że albo są bardzo drogie albo mają jakieś wady konstrukcyjne, brakuje im serwisu, części. A my stworzyliśmy takie warunki dla naszych klientów, które sprawiają, że są zadowoleni. Serwis mamy praktycznie na całym świecie w ciągu 24 godzin* – mówi prezes **Piotr Adamiec**. - *Nasza elektronika od A do Z jest sprawdzona, dlatego słyniemy z niezawodności* – dodaje.

Opolskie przedsiębiorstwo jest bardzo innowacyjne i nie kopiuje rozwiązań innych firm. Ich sprzęt jest mniejszych gabarytów, lżejszy i praktyczniejszy, a produkty są sprawdzone i bardziej rozwinięte od konkurencji. Nowe rozwiązania, na które z niecierpliwością czekają użytkownicy, pojawiają się w wyniku zapotrzebowania,. Firma dostaje sygnał od znajomych operatorów i klientów, mówiących co jest potrzebne i co ułatwiłoby pracę. I wtedy dział rozwojowy tworzy nowinki. Jest to jednak proces bardzo czasochłonny. Od samego pomysłu do seryjnej produkcji i sprzedaży może minąć nawet kilka lat. – *Zdajemy sobie sprawę, że finalny produkt powstanie tak naprawdę we współpracy już z samymi użytkownikami. To jest tak, jak wspólne firmowe tworzenie jakiegoś dzieła. Cały czas szukamy ukrytych wad, czegoś co można poprawić lub podejmujemy zupełnie nowe wyzwania* – mówi **Maciej Ryśniak**.

## Lider rozwiązań w branży filmowej i telewizyjnej

W 2018 roku, dzięki unijnemu dofinansowaniu MovieBird uruchomiło centrum badawczo-rozwojowe, w ramach którego prowadzono m.in. projekt badawczy dotyczący nowatorskiego w skali świata wysięgnika do kamer przeznaczonego do stabilizowania obrazu podczas kręcenia scen pościgu. – *Budowa nowego obiektu wymuszona została wzrostem zamówień. W pewnym momencie przerobiliśmy na pomieszczenia produkcyjne szatnie i jadalnie pracownicze, bo nie mogliśmy się pomieścić* – mówi **Marta Olender** – wiceprezes firmy. *Nowa hala została zbudowana jako laboratorium w celu rozwinięcia jednego z naszych ostatnich pomysłów, czyli stabilizowania kolumny wysięgnika do pracy na różnych pojazdach. Stworzyliśmy taką podstawę wysięgnika, która jadąc „na czymś" pozwala operatorowi wykonać doskonałe ujęcie.* – mówi Piotr Adamiec. Obecnie projekt jest już ukończony i znajduje się w fazie testów.

## Jak w rodzinie…

MovieBird to firma globalna, tworząca miejsca pracy z najwyższej półki. Do tego korzysta z opolskiego potencjału, ponieważ równocześnie zatrudnia absolwentów Politechniki Opolskiej, jak i średnich szkół technicznych, chętnie przyjmuje także praktykantów. Pomimo spektakularnych i światowych sukcesów w firmie panuje atmosfera iście rodzinna. – *Mamy szczęście pracować w firmie, która robi rzeczy naprawdę wyjątkowe. Budujemy urządzenia do filmów, do rzeczy, które naprawdę ludzi kręcą. To jest bardzo ciekawa branża, chociaż przy okazji firma nie jest na tyle duża, żeby człowiek miał się w niej zagubić. W naszej pracy nie ma monotonni, dzięki niej mamy możliwość zwiedzenia całego świata* – mówi **Piotr Czernecki**, jeden z doświadczonych pracowników firmy.

MovieBird zatrudnia obecnie około 50 osób, produkuje do 30 wysięgników rocznie, a do dzisiaj powstało już ponad 400 kranów. Każdy z nich wart jest od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy euro. Na tym jednak opolskie przedsiębiorstwo nie poprzestaje i ma duże plany na przyszłość.

Rozmawiała Alicja Kosakowska
Zdjęcia: arch. MovieBird

Wywiad pochodzi z październikowego wydania magazynu "Opole i Kropka":
www.opole.pl/dla-mieszkanca/aktualnosc/zapraszamy-do-lektury-pazdziernikowej-kropki

Dane kontaktowe
Wydział Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej

Tagi
Opole i kropka
wywiad
made in Opole
MovieBird